

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 30.08 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Stanisława Kamińskiego zam. syn Tomasz z r.

18³⁰ + Janinę, Piotra Pędzików (r. śm.)

Wtorek 31.08 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Edwarda, Andrzeja Machulskich, Krystynę Woś i zm. Z r. Machulskich i Materków

18³⁰ + Tadeusza Kija zam. chrześnik Marek z Kanady

Środa 01.09 bł. Bronisławy - RELIKWIE

18⁰⁰ 1) + Cecylię Korban 2) + Bogusława Krzyszkowskiego od siostry Marty z r. 3) + Genowefę Kowalską od członkini Koła Różańcowego św. Szarbela 4) O opiekę Matki Bożej i błogosławieństwo Boże dla siostr z Kółka Różańcowego bł. Bronisławy z Nidy przez Jej wstawiennictwo 5) + Irenę Kasperek zam. mąż 6) + Henryka Kowalskiego (r. śm.) 7) + Helenę Kruk od chóru parafialnego

19⁰⁰ Z okazji 61 r. ur. Jolanty Malickiej o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski zam. syn i córka z rodzinami

Czwartek 02.09 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) z okazji rozpoczęcia roku szkolnego klas 6-8

2) + Henryka Rabeja od r. Stokowców

19⁰⁰ + Stefanę Moskwę, Stefana, Marię Kruk

Piątek 03.09 św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

18⁰⁰ 1) z okazji rozpoczęcia roku szkolnego klas 2-5

2) + Mariannę, Władysława, Edwarda, Andrzeja, Alicję, Mateusza Machulskich, Krystynę Woś, Mariannę i Antoniego Materek

19⁰⁰ + Cecylię, Henryka Kmiczków

Sobota 04.09 bł. Męczenniczek z Nowogródka - RELIKWIE

16⁰⁰ Ślub: Paulina Piątek i Adam Bentkowski

18⁰⁰ Msza św. Wynagradzająca Matce Bożej

19⁰⁰ + Juliana Kasperka

Niedziela 05.09 Niedziela – RELIKWIE ŚW. MATKI TERESY Z KALKUTY

8⁰⁰ + Stefana, Stefanę Korban, Stanisława Stachurę (r. śm.)

10⁰⁰ + Stefanę, Annę, Władysława, Romana Zygadłów, Władysławę Franciszka Pietszczyków, Stanisława Kruka, Angele Sołoduchno

12⁰⁰ za Parafię

16⁰⁰ + Jolantę Król

Extra...

× 31.08. 1995 – Zlikwidowano ostatnie linie trolejbusowe w Warszawie

× 04.09.1860 – Do Wilna od strony Dyneburga wjechał pierwszy pociąg.

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS



XXII Niedziela Zwykła
29 sierpnia 2021 r. Nr 40 (666)

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Pwt 4, 1-2. 6-8

Jk 1, 17-18. 21b-22. 27

Ewangelia: Mk 7, 1-8a. 14-15. 21-23

U Jezusa zebrali się faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nieobmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?» Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: „Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi”. Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji». Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz to, co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».



Bł. Bronisławo wspieraj nas w dobrym

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

Ogłoszenia parafialne...

- Dzisiaj ostatnia niedziela sierpnia. Za dwa dni – w środę, dzieci rozpoczynają nowy rok szkolny. Zapewne podczas wakacji intensywnie odpoczęły i z zapałem i bez przeszkód codziennych będą chłonać wiedzę, „meblować” swój umysł i kształtować charakter.
- W liturgii tygodnia przeżywamy wspomnienie:
 - w środę – bł. Bronisławy, dziewicy; Msza Św. z relikwiami,
 - w piątek – św. Grzegorza Wielkiego, papieża, doktora K-ła,
 - w sobotę – bł. Męczenniczek z Nowogródka; Msza Św. z relikwiami,
 - w niedzielę – św. Matki Teresy z Kalkuty, dziewicy, zakonnicy; Msza Święta z relikwiami.
- W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. Spowiedź w te dni godzinę przed Mszą św.
- Proponuję, aby w czwartek na spowiedź od godz. 17.00 przybyły dzieci z kl. 8, 7 i 6. Rozpoczęcie roku szkolnego dla nich będzie w tym dniu podczas Mszy św. o godz. 18.00.
- Rozpoczęcie roku szkolnego dla kl. 5, 4, 3 i 2 w pierwszy piątek miesiąca o godz. 18.00, poprzedzone spowiedzią od godz. 17.00 dla dzieci po I Komunii św.
- Na stoliku za ławkami przygotowana jest lista do wpisania się na jedną godzinę czuwania całodobowej adoracji Najświętszego Sakramentu. Rozpocznie się w pierwszy piątek miesiąca września po Mszy św. o godz. 19.00 i zakończy Nabożeństwem w sobotę o godz. 18.00, z przerwą o godz. 16.00 na czas sprawowania sakramentu małżeństwa.
- W przyszłą niedzielę po Mszy św. o godz. 8.00 spotkanie Róż Różańcowych i zmiana tajemnic.
- Poświęcenie tornistrów z przyborami szkolnymi dla milusińskich w przyszłą niedzielę podczas Mszy św. o godz. 10.00.
- Zapraszamy do udziału w 8. Pieszej Pielgrzymce „Na urodziny Matki Bożej” z Brzezin do Piotrkowic. Wyruszamy w środę 8 września o godz. 5.30 spod kościoła w Brzezinach. Zapisy w zakrystii.
- Spotkanie osób jadących na Warmię i Mazury odbędzie się jutro - w najbliższy poniedziałek, 30 sierpnia o godz. 19.00 w kościele. Ks. Damian prosi o obecność wszystkich jadących.
- Już bardzo dawno nie była zbierana ofiara na „Radio Maryja” i Telewizję „TRWAM”, a wiem, że wiele osób korzysta z tego źródła informacji. Aby umożliwić wkład w rozwój tego przekazu w przyszłą niedzielę przed kościołem będzie wystawiona puszka na ofiary na ten cel.

W poszukiwaniu...

6 sierpnia 1945 r. przeszedł do historii jako dzień wybuchu bomby atomowej w Hiroszimie. W ciągu kilku chwil zmarło ok. 100 tys. ludzi i kolejne ok. ćwierć miliona w ciągu 5 lat z powodu skutków napromieniowania. Były to skutki decyzji prezydenta USA o zastosowaniu bomby atomowej. Jednak tego dnia, jak się określa czasem prezydentów USA - najpotężniejszy człowiek świata nie miał ostatniego słowa. Myślę, że trochę zapomniana jest historia 12 ludzi (8 jezuitów i 4 osoby świeckie) i kota którzy ocalili tego dnia. Wszyscy byli mieszkańcami jednego domu ok. 1 km od centrum wybuchu bomby. Po wybuchu obszar ich domu dotknięty został temperaturą ponad 3000°C a ciśnienie przekroczyło 600 psi (ciśnienie 20 psi niszczy kończyny a 40 psi rozsadza głowę) W chwili wybuchu w domu przebywała tylko 4 z nich w tym jeden Polak o. Hubert Cieślak SJ i nic im się nie stało. Po wybuchu kiedy zaciekawieni zakonnicy wyszli zobaczyć na zewnątrz co się stało o. Hubert Schiffer SJ tak to opisał: „Po wyjściu z domu zobaczyliśmy na ganku siedzącego kota. Obok naszego domu nietknięty pozostał też zakonny ogródek z pomidorami i innymi warzywami oraz krzaki winogron. Nic nie zostało zniszczone. Z dachu nie spadła ani jedna dachówka. Nawet trawa wokół była taka sama.” Wszyscy mieszkańcy domu dożyli późnej starości i byli systematycznie badani przez rzesze lekarzy i naukowców. Żadna z tych osób nie miała nawet najmniejszych oznak kontaktu z promieniowaniem. Po za tym domem znajdującym się w pierwszej strefie rażenia ocalał też drugi dom jezuitów znajdujący się znacznie dalej. Był tam obecny kandydat na ołtarze o. Pedro Arrupe późniejszy generał jezuitów. Jeden z szefów zespołu ekspertów wojskowych fizyk, dr Stephen Rinehart stwierdził: „Z naukowego punktu widzenia to, co się przytrafiło tym

jezuitom w Hiroszimie, wciąż przekracza wszelkie prawa fizyki. Trzeba przyznać, że musiała tam być obecna inna siła, której moc była w stanie przemienić energię i materię tak, by były one znośne dla ludzi. A to już przekracza nasze wyobrażenie”. I chociaż USA przez 30 lat wydało miliony dolarów i zaangażowało naukowców wojskowych i cywilnych z wielu różnych uniwersytetów żaden zespół nie potrafił wyjaśnić powodów ocalenia jezuitów. Wspomniany dr Rinehart w jednym z wywiadów wspomniał: „Nie jest możliwe, aby ktokolwiek przeżył. Nikt nie powinien zostać przy życiu w odległości jednego kilometra. Przypuszczam, że ich ocalenie było sklasyfikowane, ale nigdy nie poruszane w literaturze przedmiotu. Sądzę, że jest możliwe, iż jezuita zostali poproszeni o to, aby nigdy nie wypowiadali się na ten temat.” Ocaleni od początku byli przekonani o tym, że ocaliła ich Maryja i Bóg ponieważ codziennie modlili się na różańcu ufając przesłaniu z Fatimy. Jak wielokrotnie potem podkreślali w różnych wywiadach to była jedyna rzecz która różniła ich dom od innych. /KK/

Boży człowiek... - św. Jan z Riły (31 sierpnia)



Bibliotheca Sanctorum rejestruje imię Jana z Riły, gdyż żył on w czasach, kiedy nie było jeszcze w Kościele podziału na wschodni i zachodni. Zachowały się jego trzy spisane żywoty, z których najstarszy pochodzi z wieku X. Napisany więc został tuż po śmierci tego najpopularniejszego w Bułgarii Świętego. Żywot drugi został napisany w latach 1173-1180, a żywot trzeci - w roku 1393. Według nich Jan urodził się w masywie Gór Rylskich w wiosce Skrino pomiędzy 876 a 880 r., kiedy król Bułgarii Borys I (852-888) przyjmował chrzest. Swą młodość Jan spędził wraz z bratem jako pasterz. Po śmierci rodziców został dom rodzinie, a sam udał się w miejsce odosobnione. Kiedy dołączyli się towarzysze, założył klasztor. Na tym miejscu znajduje się obecnie kaplica św. Demetriusza, położona w pewnym oddaleniu od obecnego klasztoru rylskiego. W klasztorze mieszkali uczniowie, ale Jan wystawił sobie obok pustelnię.

Zachęcony przykładem Jana, także król Piotr (927-967) po latach panowania opuścił tron i obrał życie samotne. Kiedy Jan miał ok. 65 lat, powrócił do klasztoru, który wraz z uczniami wystawił. Zmarł niedługo później - 18 sierpnia 946 roku.

Zamyśl się...

„Nie wolno nam nigdy zapomnieć czasu i sposobu, w jaki Bóg wkroczył w nasze życie”
/papież Franciszek/

Uśmiech

- Wiktor, coś taki markotny?
- Chałupa mi się spaliła, na samochód drzewo spadło, żona odeszła, a kredyt muszę spłacać 20 lat...
- Aha... A markotny czemu jesteś?

Coś dla ducha...

„Patrz dokąd idziesz!”

Dawno temu w Japonii powszechnie używano lamp skonstruowanych z papieru i bambusowych prętów, z włożoną wewnątrz świecą. Pewnej nocy ktoś podarował taką lampę niewidomemu.

- Ta lampa na nic mi się nie przyda - rzekł ślepiec. - Nie odróżniam światła od ciemności. Ofiarodawca odparł: - Tak, wiem o tym, lecz jeśli nie będziesz miał takiej lampy, ktoś mógłby cię nie dostrzec i zderzyć się z tobą. Dlatego powinieneś ją nosić. Niewidomy odszedł z lampą. Nie uszedł daleko, gdy poczuł silne uderzenie.
- Patrz, jak idziesz! - zawołał do nieznanego. - Nie widzisz mojej lampy?
- Twoja lampa dawno zgasała, przyjacielu - odparł nieznanomy.

Któż z nas nie zna aroganckich, pewnych siebie osób, które z pychą podążają przez życie, nie zdając sobie sprawy z tego, że są ślepcami, trzymającymi w rękę wygasłe lampy? A mimo to wielu z nich wymaga, by zwracać się do nich "mistrzu", "doktor ze" lub "szanowny panie".
/Bruno Ferrero/